

W JARACZU

PREMIERA NA SCENIE MARGINES: „SINGLE RADICALS”

NORBERT KACZAN

– Chciałam zwrócić uwagę na zjawisko, że ludzie nie zawsze wiążą się w pary, czasem z wyboru – mówi Martyna Łyko, reżyserka spektaklu, którego premiera zaplanowana jest na sobotni wieczór.

„Single Radicals” to historia czworga przyjaciół na Słowacji, znajomych i kochanków, którzy regularnie zapijają swój niepokój w barze. Egzystencjalne dylematy zagłuszają dodatkowo pulsującą muzyką. Marzą o miłości, której jednak nie potrafią przeżyć.

Kim są bohaterowie grani przez aktorów Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie? - Ada jest nieszczęśliwie zakochana w Saszy - opowiada Milena Gauer, sceniczna Denisa. - Ten z kolei jest wolnym duchem, chce podróżować, do niczego się nie przywiązywać, nie mieć rodziny, majątku. Z kolei Bogusz na pewno chciał-

by mieć dziewczynę, tylko kandydatek brak. Natomiast moja bohaterka zawiodła się już tyle razy, że postanowiła się już nie angażować, zamknąć się na to, nie mieć marzeń, by nie narazić na kolejne zranienie.

- Chciałam zwrócić uwagę na zjawisko, że ludzie nie zawsze wiążą się w pary. Czasem z wyboru, czasem nie - dodaje Martyna Łyko, reżyserka.

- Ludzie też coraz częściej dobiegają się z myślą, że nie będą ze sobą do grobowej deski. To, co przedstawimy, jest romantyczną wizją tego, co się dzieje w klubach. ✪

→ Teatr im. S. Jaracza w Olsztynie (ul. 1 Maja 4, Scena Margines), premiera 8 października, godz. 19.30.

PRZEMYSŁAW SKRZYDŁO / AGENCJA GAZETA



Próba prasowa spektaklu „Single Radicals”